

Barbara Bielińska

Gimnazjum nr 16 im. B. Chrobrego w Częstochowie

VI Liceum Ogólnokształcące im. J. Dąbrowskiego w Częstochowie

Beata Dąbrowska

VI Liceum Ogólnokształcące im. J. Dąbrowskiego w Częstochowie

PROFILAKTYKA A TEATR

SCENARIUSZ I SPEKTAKL „KROPLA NADZIEI”

Uczniowie VI Liceum Ogólnokształcącego im. J. Dąbrowskiego w Częstochowie działający w Szkolnym Kole Dramatycznym Re-Be-Ka wzięli udział w konkursie na Małe Formy Teatralne *Młodość bez uzależnień*, którego organizatorami byli: Wydział Promocji Zatrudnienia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Częstochowy oraz Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Częstochowie.



Stworzony przez nas scenariusz i doskonała gra uczniów z Re-Be-Ki została doceniona przez członków jury – zajęliśmy II miejsce. *Kropla nadziei* to spektakl o charakterze profilaktycznym. Pomysł na przedstawienie zrodził się z inicjatywy młodzieży biorącej udział w planowanym przez nas projekcie oraz pod wpływem obserwacji najbliższego otoczenia. Celem naszej prezentacji było propagowanie zdrowego, odpowiedzialnego i wolnego od uzależnień stylu życia.

Osoba odpowiedzialna to przecież taka, która dba nie tylko o siebie, ale także o bezpieczeństwo najbliższych. Oprócz niezwykle ważnych treści przekazywanych w *Kropli nadziei* mogłyśmy rozbudzić wrażliwość i rozwijać kreatywność artystyczną wśród uczniów. Młodzi aktorzy pragnęli wykreować wizerunek osoby wolnej od uzależnień. Nasze działania profilaktyczne nie zakończyły się jedynie udziałem w konkursie, ponieważ problem związany ze stosowaniem przez młodzież środków psychoaktywnych jest ciągle aktualny.

Poprzez wykorzystanie prostych słów, odpowiednio dobranej muzyki, ruchu scenicznego i sytuacji zaczerpniętych z życia codziennego można wejść w psychikę młodego człowieka. Chcąc bowiem pomóc osobie uzależnionej należy próbować odnaleźć przyczynę jej zachowania i w miarę możliwości otoczyć ją opieką, choć nie zawsze jest to proste. Dzięki naszej działalności teatralnej możemy uczyć młodych ludzi asertywności w sytuacjach, które mogą być dla nich zagrożeniem.



SCENARIUSZ PT. „KROPLA NADZIEI”

Scenariusz własny: Beata Dąbrowska, Barbara Bielińska, nauczycielki

Oprawa muzyczna: Sonia Wojdyła, uczennica kl. II c

Rekwizyty:

4 ciemne płachty, stolik, lustro, kieliszek, butelka, szczotka do włosów, obrus na stół, krzesło, klawiatura, strzykawki, kartka z wynikiem plus, biały fartuch.

W poszczególne role wcielają się uczniowie ze Szkolnego Koła Dramatycznego Re-Be-Ka działającego w VI Liceum Ogólnokształcącym im. J. Dąbrowskiego.

Na scenie znajdują się cztery ciemne płachty, a pod nimi są osoby uzależnione.

Pod pierwszą płachtą jest Narkomanka, która wysuwa najpierw swoją dłoń ze strzykawką i robi sobie zastrzyk, w tle słychać muzykę. Narkomanka zrzuca płachtę, jest pod wpływem narkotyków, podchodzi do niej druga Narkomanka i mówi:

Narkomanka I: Znowu ćpałaś. Miałyśmy być czyste i iść na odwyk. Obiecałaś mi.

Narkomanka II: Przepraszam... wiesz, jak to jest...

Narkomanka I: Przecież obiecałaś... Miałyśmy zacząć żyć inaczej.

Narkomanka II: Mogę iść, ale... ale... czy to coś da? Lubię to... przecież nie chodzi o to... o to, żeby było miło, ale o to, aby uciec przed szarą rzeczywistością. Kochasz to robić tak samo jak ja.

Narkomanka I: Dobra, wiem. Ale nie chcę zdechnąć na ulicy lub zaćpać się na chacie. Ogarnij się kobieto. Słyszysz, ogarnij się!!! (*Lekko szarpie koleżankę.*)

Narkomanka II: Dobrze pójde. Ale teraz... bo... bo jak nie teraz to... już nigdy. Wiem, że... że... to wszystko zależy ode mnie... Spróbuję, ale... ale ostatni raz... bo mam już dość tego wszystkiego (*w tle cały czas muzyka, po skończonych scenkach coraz głośniejsza*).

Pod drugą płachtą znajduje się Nosicielka wirusa HIV, wchodzi Pielęgniarka, która przynosi wynik badania, niestety jest on dodatni.



Pielęgniarka: Proszę, oto Pani wynik. *Pielęgniarka kładzie wynik przed płachtą, pod którą jest Nosicielka i wychodzi.*

Spod płachty wysuwa się dłoń, chowa wynik pod płachtę, czyta, zrzuca płachtę i rozpacza, w tle słychać muzykę.

Nosicielka wirusa HIV: A jednak wynik jest pozytywny (*mówi z rezygnacją*). Dlaczego właśnie mnie to spotkało? Ta choroba, ciąża, chyba nie dam rady...

To była tylko jedna impreza! A teraz, co? (*zwraca się do publiczności*).

No, powiedzcie mi, co mam robić?

Koleżanka: Nie ma sensu rozmyślać nad tym, co się już wydarzyło.

Nie mów, że się nie zabezpieczyłaś? A swoją drogą nie byłaś w stanie myśleć, te imprezy, to całe towarzystwo! Nie można jednak nad tym ciągle rozmyślać. Musimy zacząć działać. Może pojedziemy do mnie i zastanowimy się na spokojnie, co zrobić w tej trudnej sytuacji?

Nosicielka wirusa HIV: Dobrze. W sumie to i tak nie mam nic do stracenia, muszę spróbować żyć dalej (*wychodzą, w tle gra muzyka*).

Pod trzecią płachtą znajduje się Osoba uzależniona od alkoholu, w tle słychać muzykę.

Osoba uzależniona spod płachty wyrzuca butelkę, później zrzuca płachtę i siada z butelką oraz kieliszkiem przed lustrem).

Ela: Na zdrówko Eluniu, Elu, Elżbieto...

Tak Elżbieto – to brzmi poważnie (*histeryczny śmiech*). Elżbieto, ślicznie wyglądasz, bla, bla, bla, głupie gadanie!

Sprawdźmy, czy ktoś do mnie dzwonił, och, co ja widzę... nikt.

No cóż, nikt mnie nie kocha. W takim razie jeszcze jeden kieliszek nie zaszkodzi.

Jak cudownie żyć!!! (*Pije następny kieliszek, odwraca butelkę i widzi, że jest pusta, ironia zamienia się w rozpacz*).

Wszystko tak dobrze się zapowiadało. Nowa szkoła i to nie byle jaka, liceum (*mówi z przesadą*). Super kumple, fajne laski, ekstra imprezy i co z tego! Jestem taka samotna, nauka mnie dobija, gdyby nie to (*pokazuje pustą butelkę*) to dawno bym już popłynęła.

Co ja z siebie zrobiłam, przecież mam dopiero 18 lat.

Wiem, Kaśka mówiła mi kiedyś, że mogę na nią liczyć, zadzwonię do niej. (*Bierze telefon i dzwoni. Siedząca wśród publiczności Kasia odbiera telefon i idąc w stronę domu koleżanki rozmawia z nią*). Halo! Kasiu, to ja, Ela.



Kasia: Cześć Elu, czekałam na Twój telefon.

Ela: Kasiu, proszę pomóż mi! Jestem taka bezradna, wszystko zepsułam...

Kasia: Jestem już blisko. Czekaj na mnie!

Kasia przychodzi do Eli, bierze szczotkę do włosów i czesze ją, mówiąc:

Elu, jesteś taka ładna, mądra, pamiętasz jak tłumaczyłaś mi matę?

Wiem, że wciągnęły Cię kolorowe drinki i dyskoteki, ale sama wiesz jak to się dla Ciebie skończyło. Teraz ja pomogę Ci w nauce, z czasem wszystko wróci do normy, a jak zdamy maturę – zaszalejemy, ale na moich zasadach, bez alkoholu! Zobaczysz, będziemy tańczyć do białego rana!

Wiesz, Janek wciąż o Ciebie pyta, odezwij się do niego.

Ela: Dziękuję Ci za to, że jesteś.

Koleżanki wychodzą, w tle słychać muzykę. Pod czwartą płachtą znajduje się Osoba uzależniona od komputera. Spod płachty wysuwa się ręka, gra na klawiaturze. Do płachty podchodzi matka, która chce zabrać klawiaturę. Martyna zrzuca płachtę i krzyczy:

Martyna: Co zrobiłaś! Wynocha! Zostaw mnie w spokoju!

Matka usiłuje przytulić córkę.

Matka: Przepraszam Cię córeczko, myślałam, że to tylko zabawka, nieszkodliwa rozrywka, a Ciebie całkowicie to pochłonęło. Nie ma Ciebie. Naprawimy to wszystko.

Martyna: Co chcesz naprawiać? Ja jestem szczęśliwa! Nie wtrącaj się do mnie, odczep się! Mam swoje życie, przyjaciół...

Matka: wirtualnych

Martyna: Jestem szczęśliwa! Nie potrzebuję, słyszysz, nie potrzebuję Cię!

Matka: Martynko, kiedy ostatni raz wyszłaś na spacer, spotkałaś się z Olą i Anią. Wróc do nas. Myślałam, że to tylko różnica pokoleń, a tymczasem ten komputer zabija Twoje prawdziwe ja.

Martyna: Chyba zwariowałaś!

Matka: Wręcz przeciwnie. Nareszcie przejrzałam na oczy. Nie pozwolę Ci zniszczyć życia. Kocham Cię! Musimy dać sobie szansę i spróbować być normalną rodziną. Uwierz, damy radę. *(Matka przytula swoją córkę, choć ta wzbrania się, ale w końcu odurzajemnia uścisk).*

Narrator: Z pewnością nie można uzdrowić wszystkich, ale wystarczy dać tym najbliższym, choć kroplę nadziei. Wiadomo, że to zaledwie kropla w morzu potrzeb, lecz od czegoś trzeba zacząć, bo NADZIEJA UMIERA OSTATNIA.

Spektakl kończy piosenka „Pogoda na zły czas” *(piosenka festiwalowa).*

Barbara Bielińska
Beata Dąbrowska

